

Gazeta Junikowska

Czasopismo Rady Osiedla Junikowo

NR 47 (45) • Kwiecień 2015

W numerze:

- | | |
|------------------------|------|
| • Szturm Junikowo | s. 2 |
| • Wyniki wyborów do RO | s. 3 |
| • Od ognia i GOAP | s. 4 |
| • Jubileusz Proboszcza | s. 5 |



Szturmowy początek wiosny

Przerwa pomiędzy rundą jesienną, a wiosenną dobiegła końca. Po udanej pierwszej części sezonu, do drugiej Szturm Junikowo Poznań przystępował z pozycji lidera, mając na koncie o 4 punkty więcej, niż kolejna w tabeli Akademia Piłkarska Reissa. Apetyt na sukces jest zatem spory. „Cel został jasno określony – jest nim awans do wyższej klasy rozgrywkowej”, deklaruje prezes Szturmu oraz członek Rady Osiedla Junikowo, Marek Kałużny. Przy okazji gratuluje panu prezesowi wyboru na kolejną kadencję do Rady Osiedla!

W okresie przygotowawczym drużyna rozegrała 6 spotkań towarzyskich, z których wygrała 4, w tym m. in. z rywalami z wyższej ligi

– Kłosem Gałowo oraz Sokołem Pniewy. Wszystko wskazywało na to, że zespół jest dobrze przygotowany do powrotu na ligowe boiska. Miało to zostać zweryfikowane 22 marca, w Michorzewie, gdzie Szturm miał zmierzyć się z jednym z outsiderów ligi, miejscowym Huraganem.

Jeśli wziąć pod uwagę jedynie wynik tego meczu, można by stwierdzić, że...Szturm wygra tę ligę w cuglach. Nasi zawodnicy nie pozostawili złudzeń miejscowym, aplikując im 8 bramek, nie tracąc przy tym żadnej. Forma drużyny w pierwszym meczu rundy rewanżowej była bardzo dobra. Złazcza biorąc poprawkę na murawę boiska w Michorzewie, która choć nie była

w najgorszym stanie, to nie sprzyjała długiemu utrzymaniu się przy piłce – w czym specjalizuje się Szturm – przez liczne nierówności. Mimo to, gra zespołu wyglądała naprawdę dobrze i pozwala na optymizm przed kolejnymi spotkaniami.

Wszystkie bieżące informacje dotyczące Szturmu można znaleźć na stronie internetowej klubu: **www.szturmjunikowo.futbolowo.pl** oraz na profilu na Facebook'u. Znajduje się tam m. in. terminarz oraz najświeższe wyniki. Serdecznie zapraszamy na mecze do Plewisk, gdzie Szturm rozgrywa mecze w roli gospodarza! Wsparcie kibiców będzie bardzo potrzebne w drodze po upragniony awans!

fot. Grzegorz Dudek



Redakcja: Zdzisław Szreder, Rada Osiedla Junikowo; www.junikowo.com; gazetajunikowska@gmail.com

Wydawca: Urząd Miasta Poznania, Wydział Jednostek Pomocniczych Miasta, Osiedle Junikowo, ul. Matejki 50, Poznań

Skład i łamanie: Zdzisław Szreder

Druk: ABAKUS, 55-200 Oława

Nakład: 700 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru, redagowania, skracania oraz edycji przesłanych tekstów.

Razem dla Junikowa!

W dniu 22.03.2015 odbyły się wybory do Rady Osiedla Junikowo. Mieszkańcy wybrali 15 członków rady VII kadencji na lata 2015-2019. Do Rady Osiedla Junikowo kandydowało 29 osób. Większą część nowej Rady Osiedla stanowią osoby już wcześniej działające w jej strukturach, które służyć będą wiedzą i doświadczeniem osobom, które wcześniej nie pracowały w strukturach samorządowych. Dziękujemy Wyborcom za liczny udział w głosowaniu. Będziemy działać wspólnie i w zgodzie dla dobra Junikowa i jego mieszkańców. Nadrzędnym celem naszego społecznego zaangażowania jest przestrzeganie prawo-

rzędności, dbałość o dobro wspólne i podejmowanie działań dla poprawy infrastruktury osiedla. Będziemy nadal współpracować z placówkami oświatowymi, radnymi miejskimi, parafiami, stowarzyszeniami i poszczególnymi mieszkańcami oraz organizować imprezy integracyjne, jak Bieg im. Lecha Molewskiego, turnieje tenisowe, turnieje piłkarskie czy tradycyjny już festyn junikowski w parku im. ks. Feliksa Michalskiego. Osoby, które kandydowały a nie dostały się do Rady Osiedla zapraszamy do współpracy. Chcemy działać RAZEM DLA JUNIKOWA!

Zgodnie z protokołem z dnia 23 marca 2015 Miejskiego Zespołu

ds. Wyborów Osiedlowych do Rady Osiedla Junikowo VII kadencji na lata 2015-2019 mandat otrzymali: (w nawiasie liczba głosów)

Rosada Paweł (365)
Rodziejczak Wojciech (303)
Kałążny Marek (289) **Tritt Szymon** (287) **Kostański Janusz** (286) **Menke Ryszard** (275)
Drzaga Hubert (267) **Borkowski Arkadiusz** (248) **Sziłajtis-Obiegło Rita** (242) **Smólski Janusz** (240)
Jenek Hanna (239) **Schneider Radosław** (235) **Musiał Zenon** (213) **Jarczaszyk Adam** (208)
Sosińska Dorota (207)

PR

GRATULUJEMY, DZIĘKUJEMY, ŻYCZYMY!

Gratulujemy tym spośród Państwa, którzy zostali wybrani do Rady Osiedla. Zarazem pragniemy także podziękować tym, którzy – choć nie uzyskali wystarczającej liczby głosów – startując w wyborach pokazali chęć zaangażowania się w sprawy osiedla. Mamy nadzieję, że pozostaną aktywni, uzupełniając działania Rady o własne inicjatywy. Przede wszystkim jednak dziękujemy tym, którzy rozumiejąc potrzebę funkcjonowania samorządu osiedlowego uczestniczyli w głosowaniu.

Radnym życzymy energii i uporu do działania owocującego konkretnymi dokonaniem, zaś mieszkańcom, by praca rady spełniała ich oczekiwania i pomagała w rozwiązywaniu problemów naszego osiedla.

Redakcja

Z ostatniej chwili

Uroczysta inauguracja

Swoją działalność rozpoczęła nowo wybrana Rada Osiedla Poznań – Junikowo. Inauguracyjną sesję otworzył Radny Miasta Poznania – p. **Wojciech Kręglewski** w obecności radnych miejskich – p. **Klaudii Strzeleckiej** i p. **Przemysława Markowskiego** oraz zaproszonych Gości. Składając radnym Junikowa gratulacje, wyraził nadzieję, że działalność nowego samorządu będzie równie prężna i bogata w osiągnięcia, jak rady poprzedniej kadencji.

Po ślubowaniu nastąpiło również uroczyste wręczenie poszczególnym radnym legitymacji, po czym przystąpiono do wyboru Przewodniczącego Rady Osiedla. Spośród 4 zgłoszonych

kandydatów tylko dwóch zgodziło się na przyjęcie tej funkcji. **Zenon Musiał** stwierdził, że rozliczne inne obowiązki byłyby przeszkodą w przewodniczeniu radzie, zaś **Wojciech Rodziejczak** uznał, że nie powinien łączyć tej funkcji z redagowaniem osiedlowej gazety. Zgodę wyrazili natomiast panowie: **Marek Kałążny** i **Ryszard Menke**.

Podczas autoprezentacji p. Marek Kałążny zapowiedział dążenie do większego zaktywizowania radnych w pracy na rzecz osiedla. Stwierdził także, że prócz dotychczasowych działań szczególną uwagę należałoby zwrócić na sport i rekreację przy wykorzystaniu Lasku Marcelińskiego.

Celowe jest więc nawiązanie współpracy z radami osiedlnymi, by był on wspólną przestrzenią spotkań i rekreacji oraz by wspólnie utrzymywać go w czystości. Na zapytanie radnego Radosława Schneidera o przykładowy sposób mający na celu zrealizowanie tego ostatniego, kandydat wskazał, że jednym z elementów, pomagających w takich działaniach miałyby być specjalne tablice informacyjno-edukacyjne.

P. Ryszard Menke wyraził chęć utrzymania dotychczasowych priorytetów, przy czym prócz wspierania placówek oświatowych oraz nakładów na osiedlowe chodniki i ulice,

cd na str. 5

Od ognia, wojny i... GOAP-u

Szumnie zapowiadana „rewolucja śmieciowa” – przynosi wciąż to, co najgorszego z rewolucją kojarzyć się może. Doświadczają tego mieszkańcy Junikowa, zmuszeni wręcz do walki o wywóz śmieci za który płacą więcej niż kiedyś, a jakość usług jest wręcz tragiczna.

Co tam jakiś harmonogram...

Odpady odbierane są nieterminowo. Rozesłany do mieszkańców przez GOAP harmonogram jest fikcją (pomijając fakt, że sporządzony został osławionym „drobnym druczkiem” – i zwłaszcza dla osób starszych jest mało czytelny). Mieszkańcy zmuszeni do czekania przez kilka dni na odbiór, wystawiają i chowają worki i kubły, bo pozostawienie ich na dłuższy czas skutkuje rozpruwaniem worków przez poszukiwaczy rozmaitych „dóbr”. Czasem rozrzuca je rozochociona młodzież wracając z imprezy lub meczu albo – co gorsze – wrzucane bywają na jezdnię stwarzając realne zagrożenie. Na Grunwaldzkiej podczas ostatnich wietrznych dni – kierowcy uprawiali slalom między workami plastików, które wiatr wtaczał z nienacką na jezdnię. Szczęśliwie skończyło się tylko na

kilku potłuczonych lusterkach. Gdyby wywóz był terminowy (miał nastąpić co najmniej 3 dni wcześniej) nie byłoby problemu. Odpadów zielonych nie wywieziono ani razu, choć wg harmonogramu powinno to nastąpić już dwukrotnie...

Gadał dziad do obrazu

Interwencje przynoszą raczej mizerne skutki. Do samego GOAP-u nie można się dodzwonić – albo zajęte, albo – skrzynka zapelniona i bardzo przeprasza... Jedynie w „call center” UM (czy nie ma na to polskiej nazwy?) pani z gatunku „w czym mogę pomóc?” przyjmuje zgłoszenia, a pomoc może tyle, że reklamacje przekazuje do GOAP-u, a ten do firmy wywożącej śmieci z danego rejonu. Każda reklamacja otrzymuje numer, ale gdy po kilku dniach ktoś chciałby dowiedzieć się jaki jest jej skutek (bo śmieci nadal leżą) „Pani z Telefonu” nie potrafi tego powiedzieć („bo ja tylko przyjmuję”). Kuriozalny jest jeszcze jeden fakt – trzeba podać pesel zgłaszającego reklamację. No, może to takie procedury, ale... Nasz mieszkaniak zgłaszał niemal tygodniowe opóźnienia w wywozie na ulicy Grunwaldzkiej, mocno podkreślając, że chodzi o cały

odcinek ulicy. Podał nawet numery wszystkich posesji. Ponieważ był zirytowany brakiem reakcji – przez następne dwa dni dzwonił z monitami. Wreszcie wywieziono – jednak tylko jemu – a sąsiadom już nie, bo jak się okazało reklamacja byłaby skuteczna, wtedy i tylko wtedy, gdyby podał pesele właścicieli wszystkich posesji. A tych podać nie mógł, bo – nawet gdyby znał – nie był upoważniony. A ponieważ pełni funkcje społeczne – ktoś mógł pomyśleć – „sobie to potrafił załatwić”.

Czy ktoś coś wie?

Opisana powyżej sytuacja miała jeszcze jedno oblicze – w godzinnych odstępach przyjechały dwie ekipy, które chciały interwencyjnie wywieźć śmieci, bo – jak mówili ich członkowie – każdy monit traktowany był jako nowa reklamacja. Na dodatek przekonani byli, że przyjeżdżają po odbiór tzw. „odpadów zmieszanych” ale plastiki zabrali, do śmieciarki wrzucili... Nie mieści się w głowie, że w epoce komputerów, rejestracji rozmów „w celu podniesienia jakości usług i satysfakcji klientów” jak to można usłyszeć w telefonie) system nie działał należycie, gubi się informacja, zwyczajnie nikt nie myśli i nie można zwyczajnie porozmawiać z kimś odpowiedzialnym i kompetentnym.

Świąteczne „dekoracje”

Segregacja odpadów jest ze wszech miar chwalebna i pożądana, ale za przyczyną bałaganu jaki funduje nam GOAP miejska przestrzeń staje się „zaworkowana”. Co rusz gdzieś wystawiane są jakieś worki i nieodbierane w terminie zwyczajnie zaśmiecają krajobraz psując jego estetykę. Dotknęło to część Junikowa, bo przed świętami Wielkanocy zgodnie z harmonogramem miały zostać odebrane różne rodzaje odpadów. Nie zostały i – gdyby nie poznańskie poczucie porządku mieszkańców, którzy powciągali cały ten bałagan na powrót na posesje – osiedle byłoby



To nie wina mieszkańców – to nieudolny system tak „upiększa” nasze osiedle.

▶ doprawdy pięknie udekorowane. Brak umiejętności myślenia urzędników GOAP-u widać wyraźnie po tym, jak w harmonogramie umieścili odbiór odpadów w Święto Niepodległości 11 listopada!!!

Rewolucja zje własne dzieci?

W sprawie interweniują poszczególni mieszkańcy - a w ich imieniu i Rada Osiedla. Nadal jednak panuje bałagan, harmonogram wywozu jest tylko kolejnym papierem, a mieszkańcy pytają komu przeszkadzał stary system. Każdy wiedział kiedy przyjeżdża ekipa i z jakiej firmy. Jeśli było coś nie

tak dzwoniło się do kierownika, który nie pytał „w czym mogę pomóc?” ale przysyłał ludzi, którzy robili to co trzeba – szybko i sprawnie.

Z niecierpliwością czekamy na przyjęcie i realizację przygotowywanej właśnie przez radnych miejskich uchwały dotyczącej wystąpienia miasta z GOAP-u. Niech

„śmieciowa rewolucja” jak najszybciej pożre własne dzieci.

Wojciech Rodziejczak



cd ze str. 3

należałoby – jego zdaniem – szczególnie opieką otoczyć seniorów. Zwrócił uwagę, że wciąż przybywa osób starszych, których nie są już w stanie przyjmować grupujące ich koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, tym bardziej, że żadne z nich nie dysponuje na Junikowie jakimkolwiek pomieszczeniem i zmuszone są korzystać z lokali poza terenem osiedla.



W głosowaniu tajnym zwyciężył p. **Marek Kałużny**, który podziękował za wybranie go na stanowisko Przewodniczącego Rady, dziękując jednocześnie swemu poprzednikowi za dotychczasowy wkład pracy.

Ustępującemu Przewodniczącemu dziękował także p. Wojciech Kręglewski podkreślając jego dotychczasowy wkład pracy i zaangażowanie w sprawę mieszkańców. Gratulował

zarazem nowowybranemu, życząc wytrwałości i sił do realizacji pomysłów polepszających życie w junikowskiej „małej ojczyźnie”.

Wojciech Kręglewski poinformował jednocześnie, że **radni osiedlowi mogą znaleźć wsparcie dla swych inicjatyw oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów poprzez kontakt z radnymi miasta Poznania gdyż ci zobowiązani są do współpracy z radami osiedli.**

Przypominamy jednak, że również każdy mieszkaniec może zwrócić się bezpośrednio do miejskich radnych, spośród których Grunwald reprezentują: Antoni Szczuciński, Bartosz Zawieja, Karolina Fabiś-Szulc oraz Wojciech Kręglewski i Klaudia Strzelecka przy czym właśnie Wojciech Kręglewski i Klaudia Strzelecka są z Junikowem bezpośrednio związani.

Prócz czynności czyisto organizacyjnych (wybór Zarządu, zastępców przewodniczącego, sekretarza itd.) przed radnymi wiele zadań – większych i mniejszych. Na początek – w ramach aktywizacji radnych – będzie zapewne przeprowadzony przegląd osiedla, który był praktykowany z powodzeniem w minionych kadencjach. Każdy z radnych mając przydzielony sobie rejon osiedla sporządza wykaz spraw, które

należałoby w tym rejonie załatwić. Dotyczy to uszkodzeń nawierzchni dróg i chodników, studzienek, słupów, spraw związanych z porządkiem i estetyką. Ale na radnych czekają także sprawy znacznie większego kalibru. Zaliczyć do nich można z pewnością ciągnące się od długiego czasu problemy związane z ogrodzeniem parku oraz ulicą Grunwaldzką, Żąbkowicką, Dziewińską, Małoszyńską i Żmigrodzką, o których piszemy w innych miejscach. Ważną sprawą są plany zagospodarowania przestrzennego wciąż tkwiące w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej oraz projekt organizacji ruchu dla północnego Junikowa zapowiadany przez ZDM. Niezwykle trudnym problemem będzie z pewnością rozbudowa się wciąż baza kontenerowa na Rudniczu, które całodobowym hałasem i ruchem pojazdów coraz mocniej dokucza mieszkańcom, choć równie trudne okazać się może skanalizowanie okolic ulicy Rzepińskiej i budowa tejże ulicy a nawet proste z pozoru wydłużenie linii tramwajowej nr 15 do Junikowa (czemu silny opór stawia ZTM)

Radni ślubowali: między innymi „Ślubuję (...) godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań Osiedla”.

Życzymy więc, by nie zabrakło im ku temu sił, a w mieszkańcach znaleźli zawsze zrozumienie i wsparcie.

Krzysztof Grzeszkowiak,
Wojciech Rodziejczak

A problemy wciąż istnieją

Pod koniec marca odbył się tak zwany „przegląd ulicy Grunwaldzkiej”. Celem było sprawdzenie czy zostały usunięte usterki zgłoszone wcześniej przez mieszkańców i Radę Osiedla. W przeglądzie uczestniczyli przedstawiciele Poznańskich Inwestycji Miejskich (PIM jest „spadkobiercą” spółki Infrastruktura Euro 2012, odpowiedzialnej z budowę Grunwaldzkiej), Zarządu Dróg Miejskich oraz Rady Osiedla Junikowo. Patrząc na listę usuniętych już braków (wcześniej zgłoszono ich około setki) można by rzec, że zrobiono wiele. Niestety większość to poprawki kosmetyczne – przestawienie słupka, znaku, wymiana nadkruszonego krawężnika, założenie poręczy, zagospodarowanie zieleni...

Ze spraw ważnych i rzutujących na usprawnienie ruchu, poprawę bezpieczeństwa czy też zwyczajnie ułatwiających życie - założono dodatkowe elementy chroniące przed wypadnięciem przez barierki na wiadukcie przy ul. Smoluchowskiego oraz wykonano dodatkowe przejście do przystanku tramwajowego przy ul. Cmentarnej (niestety pasy są

już niewidoczne – czyli na nowo do poprawki). No i wreszcie na Grunwaldzkiej pojawiły się kosze na śmieci...

Niestety nie zostały dotąd załatwione inne ważne dla mieszkańców sprawy, które zgłaszano bądź w charakterze usterek, bądź problemów powstałych na skutek budowy ulicy. Są to przede wszystkim:

- źle wykonana jest nawierzchnia drogi rowerowej. W okolicy cmentarza jest nachylona tak, że woda deszczowa spływa na towarzyszący jej chodnik praktycznie uniemożliwiając korzystanie z niego na tym odcinku. Z kolei w rejonie pętli na Budziszynskiej nawierzchnia została położona dość niedbale, co widać zwłaszcza po opadach deszczu.

- brak obiecywanego prostego dojścia do przystanków tramwajowych na pętli Junikowo

- brak rozwiązania problemu niebezpiecznego wyjazdu z ul. Małoszyńskiej.

- wykonanie nowych znaków poziomych na jezdni i drodze rowerowej w miejsce istniejących tzw. „grubowarstwowych”, które uległy wykruszeniu lub się pofałdowały...

- regulacja sygnalizacji świetlnej na całym ciągu ulicy. Np. przy pętli Budziszynska zapala się czerwone światło dla pieszych i pojazdów, mimo iż nie jedzie tam tramwaj.

W protokole z przeglądu znalazły się przykłady wirtualnych napraw bo pod hasłem: „wykonano” znajduje się np. „zielone światło dla pieszych gdy z pętli na Budziszynskiej nie wyjeżdża tramwaj” co jako żywo jest nieprawdą, albo „przegląd studzienek kanalizacyjnych”- podczas gdy dopiero teraz okazało się, że kilka studzienek kanalizacji sanitarnej ma pokrywę od kanalizacji deszczowej, co powoduje wydostawanie się nieprzyjemnych zapachów.

Podobnie napisano iż „wyjaśniono” (?) i poprawiono kruszące się oznaczenia poziome na jezdni i drodze rowerowej. Może i „wyjaśniono”, ale z pewnością nie wykonano – stan faktyczny widzą przecież wszyscy.

O ile sprawa niebezpiecznego wyjazdu z ul. Małoszyńskiej ma zostać rozwiązana w ramach „aktualizacji organizacji ruchu” (ZDM projektuje nową organizację ruchu na osiedlu – np. ul. Małoszyńska oraz tzw. „droga serwisowa” mają być jednokierunkowe – ale dotąd nie przedstawiono tego projektu ani mieszkańcom ani Radzie Osiedla), o tyle inne problemy stworzonych przez projektantów bądź wykonawców ulicy są ignorowane, pomimo interwencji radnych i samych mieszkańców.

Nie ma odzewu na pisma, które Rada Osiedla skła-



JUBILEUSZ

Całkiem niedawno parafia p.w. Św. Andrzeja Boboli obchodziła jubileusz swego istnienia, teraz nadchodzi czas świętowania jubileuszu 25-lecia kapłaństwa jej obecnego Proboszcza.

Ksiądz Proboszcz **Grzegorz Piotrowski** został wyświęcony 24 maja 1990r w Poznaniu.

Pełnił funkcje wikariusza w Ostrorogu, Lesznie oraz poznańskich parafiach Św. Wojciecha i Św. Jerzego. Później był proboszczem w Zakrzewie i Objezierzu, zaś od roku 2012 jest gospodarzem parafii Św. Andrzeja Boboli na Junikowie.

Uroczystości jubileuszowe będą miały miejsce w **sobotę 30 maja o godzinie 11.00** w kościele parafialnym p.w. Św. Andrzeja Boboli przy ul. Junikowskiej.

Więcej o Jubilacie, Jego dokonaniach i jubileuszowych obchodach – w następnym numerze.



Świadomy rowerzysta

Komenda Miejska Policji w Poznaniu w ramach projektu „Profilaktyka ruchu drogowego” organizuje konkurs plastyczny „**Świadomy rowerzysta**” dla uczniów szkół podstawowych.

Konkurs ma na celu zaangażowanie dzieci w działania na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zwrócenie uwagi na niebezpieczne sytuacje w miejscu zamieszkania i odpowiednie zachowania podczas

podróży rowerem. Uczniowie klas czwartych poprzez prace plastyczne mają przedstawić niebezpieczne miejsce dla rowerzysty w obszarze własnej gminy, co ma na celu wzbudzenie refleksji na temat bezpieczeństwa podczas przygotowywania się do egzaminu na kartę rowerową.

Przedstawione przez uczniów miejsca zagrożone wraz z podaniem dokładnego adresu zostaną w dalszej części poddane analizie pod

kątem poprawy bezpieczeństwa we wskazanym miejscu.

Regulamin konkursu i formularz zgody rodziców na wzięcie udziału dziecka w konkursie dostępne są w Gimnazjach na terenie KP Poznań-Grunwald.

W przypadku pytań prosimy kontaktować się z Referatem Prewencji Kryminalnej, Nieletnich i Patologii KP Poznań-Grunwald

tel.61-84-121-55.

➤ **w sprawie ulic: Dziwińskiej i Ząbkowickiej. Podobnie ma się sprawa z ul. Srebrną, gdzie część chodnika została pozbawiona płytek połamanych przez ciężarówki firm budujących Grunwaldzką i po dzień dzisiejszy nikt tego naprawić nie zamierza. O rozpadającym się ogrodzeniu parkowym nie wspominając...**

Rada Osiedla jako jedno z pierwszych zadań musi postawić sobie wyegzekwowanie usunięcia powyższych problemów, choć może to nie być wcale takie proste. Dlaczego?

Otóż przy wjeździe na jedną z posesji położonych naprzeciwko parku przy ul. Grunwaldzkiej wystaje pomarańczowa rura. Obłamana nieco i nieobudowana kostką chodnikową. Podczas licznych przeglądów,

odbiorów, inspekcji i temu podobnych lustracji NIKT z członków komisji nie potrafił powiedzieć kto i po co ją tam zamontował, czemu służy i czy będzie tam tkwić aż po skończenie świata. A skoro odpowiedzialne instytucje rurze poradzić nie mogą, to czy potrafią uporać się z problemami większego kalibru?

Wojciech Rodziejczak

Migawki z Junikowa



Ulica Ścinawska – czyżby to pokłosie ogłoszonego przez księdza proboszcza konkursu na najlepiej udekorowany dom na święta?



Śmieci, śmieci... Tym razem to nie GOAP jest winien lecz sami mieszkańcy zgotowali sobie takie wysypisko przy ul. Miśnierkiej.



Powplutku, powolutku... Dobiegają końca prace przy parkungu na ulicy Cmentarnej. Nadal jednak nie wiadomo na jakich zasadach będziemy tam parkowali



Wichury nie oszczędziły drzew w junikowskim parku im. Ks. Feliksa Michalskiego. Szczęśliwie nikt nie przechodził, gdy spory konar spadł na alejkę. Patron czuwał.



Ulica Dziewińska – coraz mniej zieleni, coraz więcej samochodów – czy tak to ma wyglądać? A taka to ładna ulica była...



Wieczorem, 12 kwietnia strażacy gasili pożar altany przy ul. Żywocickiej. Niestety w zgłiszczach znaleziono zwęglone zwłoki. Dotąd nie ustalono tożsamości denata.